

Protokół Nr 0012.5.58.2018
z posiedzenia Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej
Rady Miasta Kalisza,
które odbyło się dnia 26 czerwca 2018 roku

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Informacja na temat budowy nowej pływalni (dokumentacja projektowa).
4. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Kalisza.
5. Sprawozdanie z realizacji w 2017 roku „Wieloletniego programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2016-2020 oraz „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017”.
6. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia do wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu.
7. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Regionalnej Strefy Gospodarczej Rypinek - II”.
8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Miasta Kalisza prawa użytkowania wieczystego działki gruntu wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności.
9. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.
10. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2018-2036.
11. Korespondencja:
 - a) pismo BNW.0232.01.0004.2018 dot. wniesienia w drodze aportu nieruchomości na rzecz spółki „AQUAPARK Kalisz” Sp. z o. o.,
 - b) pismo BNW dot. informacji o planowanej budowie nowej pływalni,
 - c) pismo WRI dot. dokumentacji projektowej planowanej nowej pływalni,
 - d) pismo WGM dot. zamiany nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Skarbu Państwa,

- e) pismo WGM dot. sprawy nabycia prawa własności zabudowanej nieruchomości,
- f) pismo WGM dot. sprawy nabycia do zasobu Miasta Kalisza prawa użytkowania wieczystego nieruchomości,
- g) pismo WGM dot. sprawy zamiany nieruchomości,
- h) pismo BNW dot. sprawy wniesienia wkładu niepieniężnego w postaci urządzeń infrastruktury oświetlenia ulicznego i drogowego,
- i) odp. na wniosek Nr 0012.5.434.2018 z dn. 24 kwietnia 2018 r.

12. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

13. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1. Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący komisji, Tomasz Grochowski witając serdecznie członków komisji oraz przybyłych gości.

Ad.2. Zatwierdzenie porządku obrad.

Radni przyjęli porządek obrad uwzględniający zmianę pomiędzy pierwszymi punktami (5 osób było za – 5 obecnych).

Ad.3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Kalisza.

Projekt uchwały przedstawiła Anna Chmara, prokurent, dyrektor ds. produkcji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Na pytanie radnego Radosława Kołacińskiego, czy zmiana regulaminu ma jakieś skutki dla mieszkańców Kalisza, dyrektor wyjaśniła, iż regulamin nie ma żadnych negatywnych skutków dla odbiorców, jest typowym regulaminem określającym obowiązujące przepisy, prawa i obowiązki obu stron.

Radosław Kołaciński zapytał czy mieszkaniec nie będzie narzekał na zbyt dużą biurokrację oraz konieczność wypełniania zbyt dużej ilości dokumentów?

Anna Chmara potwierdziła, że mieszkańcy nie powinni narzekać.

W związku z tym komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały – 4 osoby za, 3 wstrzymały się od głosu (7 radnych obecnych).

Ad. 4. Informacja na temat budowy nowej pływalni (dokumentacja projektowa).

Dagmara Pokorska, naczelnik Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji podkreśliła, iż przedstawiono radnym dokumentację projektową, której zakres został wcześniej omówiony. Projekt obejmuje rozbiórkę dotychczasowej pływalni i wybudowanie nowej oraz zagospodarowanie terenu (projekt architektoniczno-budowlany budowy krytej pływalni na osiedlu Dobrzec oraz kosztorys inwestorski stanowią załączniki do niniejszego protokołu). Podkreślić należy, że początkowe założenia były takie, że miał to być basen przyszkolny z możliwością korzystania z obiektu przez mieszkańców, nie miał być to basen typowo rekreacyjny, czyli drugi Aquapark. W czasie projektowania odbyły się również konsultacje, w których uczestniczyli przedstawiciele Aquaparku,

OSRiR-u, a więc jednostek, które mają odpowiednią wiedzę i doświadczenie w funkcjonowaniu tego typu obiektów.

Na pytanie radnego Radosława Kołacińskiego z kim przeprowadzono konsultacje, naczelnik wyjaśniła, iż była to dyrekcja OSRiR-u oraz Aquaparku.

Radny zapytał czy uczestniczyły w nich środowiska społeczne, które zajmują się np. nurkowaniem, szkoleniem sportowym, czy byli to tylko pracownicy urzędu oraz spółek miejskich? Podkreślił, iż z konsultacji przeprowadzonych między sobą nic nie wynika.

Radny Jacek Konopka dodał, iż w tekście przekazanej dokumentacji ujęty jest Klub Niepełnosprawnych „START”, pytając czy ktoś rozmawiał z jego przedstawicielami?

Naczelnik wyjaśniła, iż rozmawiano z Radą Osiedla Dobrzec, ponieważ miały miejsce uwagi co do usytuowania obiektu (zgłaszali je mieszkańcy za pośrednictwem rady osiedla).

Radna Magdalena Spychalska zapytała czy przy planowanych głębokościach basenu (0,9; 1,8) można przeprowadzić zawody? A jeżeli tak to jakiego typu, ponieważ do radnej dochodziły różnego rodzaju informacje ze środowisk trenerskich, iż przy głębokości 0,9 nie można rozgrywać zawodów, które są klasyfikowane wyżej. Mogą być przeprowadzane zawody szkolne, natomiast nie te liczące się w danej klasie, ponieważ nie można tam zrobić odpowiednich obrotów.

Naczelnik wyjaśniła, że pierwotnie miał to być basen przyszkolny, zatem miał spełniać warunki basenu przyszkolnego. Wysokość dzieci szkolnych to nieraz 1,2 m i głębokość zaczyna tu być problemem, nauka jest niemożliwa.

Radna podkreśliła, że istnieje również możliwość zastosowania tzw. ruchomego dna, aby dowolnie obniżać dno lub wypłyć basen, ponadto stosowane są także maty wypływające basen.

Naczelnik stwierdziła, że jeśli jest to jedynie kwestia zakupu i wkładania maty to nie widzi tu problemu. Już wcześniej dyskutowano na temat 30-centymetrowego brodzika, że nie jest on potrzebny, ponieważ te wymagania spełnia Aquapark. Co do ewentualnych zmian można byłoby się wypowiedzieć po konsultacji z projektantem, natomiast wprowadzenie dodatkowych torów wymaga przeprojektowania obiektu i wszystkich systemów oraz pozyskania większego terenu, aby zrealizować np. miejsca postojowe (w zależności od ilości osób, dla których przeznaczony jest basen).

Radosław Janczak, prezes Aquapark Kalisz Sp. z o.o. dodał, że tak naprawdę na etapie realizacji może dojść do kilku zmian, jednak związanych z infrastrukturą, która już jest. Wcześniej toczyły się rozmowy z udziałem architekta. Spółka byłaby skłonna, aby o 10 cm tą nieckę z torami pływackimi powiększyć, natomiast o 10 cm spłyć nieckę do zajęć grupowych, wówczas uzyskano by dwie niecki do nauki pływania i zawodów sportowych. Na tym etapie nie byłyby to duże zmiany, zmiany kosmetyczne, przy budowie Aquaparku było ich dużo więcej.

Dariusz Grodziński zapytał, czy radni mogliby zobaczyć opinię Klubu „START”, czy innych kaliskich klubów pływackich, które tematykę opiniowały? Zapytał również o kosztorys zadania, jaką kwotę stanowi samo wyburzenie pływalni i uprzątnięcie terenu pod budowę, a także – jakie jest otoczenie gruntowe obiektu i kto jest właścicielem sąsiadujących z tym terenem gruntów.

Dagmara Pokorska wyjaśniła, że kosztorys został dostarczony radnym, natomiast rozebranie obiektu wyniesie ok. 100 tys. zł.

Radny Jacek Konopka stwierdził, iż w odpowiedzi na interpelację w tej sprawie ujęto kwotę ok. 480 czy 490 tys. zł, więc różnica byłaby znaczna, a nie słyszał, żeby cena tego typu usług spadła tak drastycznie.

Michał Pilas, naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem wyjaśnił, że jeżeli chodzi o otoczenie gruntowe, czyli Pola Marsowe to jest to użytkowanie wieczyste Spółdzielni Mieszkaniowej „Dobrzec”, natomiast tereny wokół „Delfina” do ścieżki rowerowej i do parkingów zostały nabyte od spółdzielni na potrzeby właśnie tego konkretnego projektu.

Dariusz Grodziński wyjaśnił, że pyta, ponieważ z jego wiedzy wynika, że baseny przyszkolne kosztują 9 do 10 mln zł, dlatego uważa, że inwestycja za 18 mln zł jest dużą inwestycją i przy takiej kwocie warto się pokusić o powiększenie zasobu gruntowego i zawalczyć o 8-torowy basen 25-metrowy, albo spróbować tak to ułożyć, żeby była jedna 50-tka. Można stworzyć obiekt sportowy, który będzie dzielony również na potrzeby szkolne. Brak basenu sportowego jest prawdziwym deficytem miasta Kalisza.

Jacek Konopka dodał, że dlatego pytał o opinię klubów sportowych, ponieważ pamięta ich postulaty z poprzednich lat, które właśnie w tym kierunku szły. Stąd pytanie o opinie kaliskich klubów sportowych.

Naczelnik wyjaśniła, iż nie posiada opinii klubów, ustne rozmowy toczyły się z OSRiR-em, Aquaparkiem oraz mieszkańcami osiedla za pośrednictwem rady osiedla.

Radny Dariusz Grodziński stwierdził zatem, że nie było konsultacji, natomiast naczelnik odparła, iż odbyło się spotkanie robocze, w którym uczestniczył zespół osób, natomiast projektant nanosił uwagi. Kluby sportowe nie uczestniczyły w nim.

Dariusz Grodziński stwierdził, iż będzie to 25-metrowa 6-torowa niecka, takie niecki w Polsce kosztują między 6 a 9 mln zł.

Prezes wyjaśnił, że jeśli chodzi o baseny przyszkolne to dotyczył ich Dolnośląski Program Budowy Basenów Przyszkolnych (Dolnośląski „Delfinek”) na zasadzie hali sportowej, czy sali gimnastycznej. Projektowane tam były baseny 25-metrowe 4-torowe bez dodatkowego zaplecza związanego chociażby z widownią. Na ostatniej konferencji przedstawiciele miasta rozmawiali z przedstawicielami Świebodzina, gdzie tego typu basen w założeniu miał kosztować 5 mln zł, natomiast zamknął się kosztem 7 mln zł. W Kaliszu zaprojektowano obecnie obiekt, który ma przy całej powierzchni lustra wody właściwie dwie powierzchnie basenu 6-torowego, ponieważ dodatkowe niecki dają właściwie tyle lustra wody co basen 50-metrowy.

Dariusz Grodziński stwierdził, że najdroższe w eksploatacji jest utrzymanie warunków takich jak temperatura i wilgotność.

Prezes wyjaśnił, iż należy rozróżnić dwie sprawy, ponieważ jeśli chodzi o samą nieckę pływacką to są zupełnie inne warunki utrzymania temperatury wody niż w nieckach, które są przeznaczone do nauki pływania chociażby. W Aquaparku również obniża się temperaturę wody w basenie pływackim do 28-29°, jednak jest to górna granica, do zawodów pływackich jest to za wysoka temperatura. W basenach rekreacyjnych, tam gdzie odbywają się zajęcia aqua-baby czy zajęcia grupowe, typu aqua-aerobic woda ma temperaturę 30, nawet do 32°. Obniżenie temperatury wody zmienia całkowicie

przeznaczenie basenu, a przy 50-metrowym basenie nie różnicuje się tak temperatury. Podobnie będzie przy basenie dającym możliwość wypływania wody, ponieważ podgrzanie wody będzie irracjonalnie zwiększało koszty.

Dariusz Grodziński zapytał co jest deficytem miasta Kalisza w zakresie warunków do pływania?

Prezes wyjaśnił, iż na ten moment stricte sportowego basenu, nawet jeżeli chodzi o basen 25-metrowy, tak naprawdę nie ma, również w OSRiR-ze basen nie jest dostosowany do wymogów zawodów.

Radny wtrącił, iż są tam warunkowe dopuszczenia.

Prezes kontynuował, że basenu sportowego w Kaliszu nie ma, natomiast basen, który jest zaprojektowany, oprócz głębokości, jest basenem stricte sportowym. Aquapark rozmawiał z panem ██████████, jednym z trenerów na temat wyposażenia, słupków startowych i elementów, które pozwalają dokonywać pomiarów czasu, wskazane zostały uwagi, które przy projektowaniu były uwzględnione. Niecka obecnie zaprojektowana przeznaczona jest już do zawodów sportowych, ponieważ tego w kaliskiej infrastrukturze basenowej brakuje. Brakuje również tych niecek, które są stricte przeznaczone do nauki pływania i zajęć grupowych, które są w tej chwili bardzo modne i popularne. W tej chwili, żeby przeprowadzić zajęcia grupowe w Aquaparku, należy wyłączyć zjeżdżalnie i odbywają się one w basenach hamowych, albo z 5 torów wyłącza się 2 i zajęcia odbywają się na basenie pływackim, a więc tak naprawdę to, co zostało zaprojektowane uzupełnia to, czego w tej chwili w Kaliszu nie ma.

Radny Jacek Konopka podkreślił, iż prezes wcześniej wspomniał o budowie basenu, której koszty zaplanowano na 5 mln zł, a finalnie koszt opiewał na kwotę 7 mln zł, zapytał zatem, czy w Kaliszu może mieć miejsce sytuacja, w której zaplanowano 18 mln zł, a będzie to 25 mln zł.

Prezes wyjaśnił, że kwota 18 mln zł dotyczy również ewentualnej spłaty poręczeń w momencie zaciągnięcia kredytu, ponieważ wartość wynikająca z dokumentacji to 15 mln zł. Ponadto wszyscy mają świadomość, że prace związane z basenem są w tej chwili bardzo cenione, ale jeśli nie rozpozna się rynku miasto nie będzie wiedziało, na jaką kwotę wykonawca wyceni swoją pracę.

Sławomir Lasiecki, wiceprezes Aquapark Kalisz Sp. z o.o. podkreślił, iż przysłuchuje się dyskusji i chciałby ją podsumować. Padały tu pytania czy sensowne jest wybudowanie takiego obiektu w takim kształcie, czy taki obiekt jest w Kaliszu potrzebny. Pan prezes podkreślał i prawda jest taka, że miasto jest wreszcie na takim etapie, iż może wybudować tzw. krótki basen sportowy, który co prawda nie bierze udziału w zawodach rangi olimpijskiej, ale zabezpiecza różne inne zawody, łącznie z mistrzostwami Polski, które odbywają się też na krótkich basenach sportowych. Ponadto być może nie wszyscy wyobrażają sobie, jakie są to różnice w temperaturach wody, o których mówił prezes. Na basenie sportowym temperatura wody to 26-27°, jest to tak niska temperatura, że dzieci w wieku 11-12 lat, uczące się pływać, nie wytrzymują zajęć dłużej niż 20 minut. Prowadzenie takich zajęć jest niemożliwe. Z drugiej strony prezes podkreślał, że miasto chciałoby mieć basen sportowy 50-metrowy i temperatura wody od razu pokazuje, że pomysły radnej, skądinąd bardzo chwalebne, doprowadzałyby do tego, że trzeba byłoby podgrzewać basen sportowy do temperatury 29°. Nie da się sensownie zrobić takiego obiektu, zgodnie z zasadą, że jak

coś jest do wszystkiego to jest do niczego. Koszty podgrzania basenu byłyby kolosalne. Na pewno założenia dotyczące głębokości są trochę błędne. Można dyskutować o głębokości najmniejszego basenu. Miasto ma jednak przed sobą realną możliwość wybudowania basenu, który pozwoli na realizację wielu programów, ponieważ dziś Aquapark stara się je realizować, jednocześnie uszczuplając pozostałą ofertę. Trzeci aspekt sprawy, być może najważniejszy, czy były konsultacje z klubami sportowymi – kluby sportowe będą szczęśliwe z tego powodu, że w ogóle będzie basen sportowy, bo jak sama nazwa wskazuje oni są zainteresowani realizacją zadań sportowych. Co do ewentualnego pomysłu na wybudowanie basenu 50-metrowego, jeśli zrealizowany zostanie obecny projekt, miasto będzie mogło również myśleć o basenie 50-metrowym, miałyby to sens.

Dariusz Grodziński stwierdził, że teraz on podsumuje dyskusję – to, co powiedział przedmówca ma jakiś sens logiczny pod jednym warunkiem, że wszyscy rozmawiali o budowie jednego basenu w Kaliszu, nie chciano by szukać kompromisów, żeby basen był do wszystkiego, czyli do niczego. Obecnie są dwa obiekty basenowe, których ofertę można różnicować i temperaturowo i pod względem rodzaju zajęć rezerwowanych dla poszczególnych podmiotów. Jeżeli ktoś chciałby wybudować basen do wszystkiego i do niczego to nie tędy droga, a mowa o czwartym 50-metrowym basenie to mrzonki, bo należy słuchać mieszkańców, jakie są ich potrzeby i oczekiwania. Dlatego przy takiej kwocie, jeśli miasto chce wydać 18 mln zł to musi powstać coś konkretnego, co naprawdę zaspokaja aktualny deficyt miasta Kalisza, który tu wyraźnie występuje, a skala potrzeb jest bardzo duża, bo to nie tylko liczne, stłoczone kluby z bogatą listą osiągnięć i potencjałem, skąd młodzi ludzie znikają, ponieważ nie mają warunków do dalszego rozwoju. Stąd wniosek formalny, aby nawet zwiększając kosztorys inwestorski o 2 mln zł doprowadzić do zamiany lub wykupu gruntów od Spółdzielni Mieszkaniowej „Dobrzec” i dokonać zmian w projekcie w części użytkowo-sportowej tak, żeby zaprojektować tam jedną nieckę 8-torową o długości 50 m. Drugi wniosek dotyczy skierowania projektu do konsultacji społecznych z klubami sportowymi działającymi w Kaliszu.

Dariusz Witoń stwierdził, że wystarczy sprawdzić w Internecie, jakie są przepisy i wymogi FINA dla basenów 25-metrowych, gdzie musi być 8 torów, a tutaj zaprojektowanych jest 6. Projektując basen nie można zatem zrobić basenu 6-torowego, ponieważ nie spełnia on wymogów, chyba że mają się tam odbywać jedynie zawody dla szkół.

Sławomir Lasiecki wyjaśnił, że 50-metrowy basen to basen o głębokości 1,8 m z obu stron, zatem bez ruchomego dna nie da się w nim przeprowadzić jakichkolwiek zajęć, ponadto temperatura wody wynosiła będzie 26°. Poza tym godziny treningów to 6.00 – 7.30 oraz 16.00 – 20.00 i trudno będzie zagospodarować taki basen w godzinach 7.30 – 20.00, ponieważ większość osób dorosłych jest w pracy.

Radny Martin Zmuda poruszył stronę finansową, podkreślając, że kiedy przypomni sobie pierwsze rozmowy na temat „Delfina” na posiedzeniach komisji Rady Miasta to pierwszym pomysłem był wykup nieruchomości od spółdzielni mieszkaniowej i wyremontowanie „Delfina”, wówczas decyzje były takie, że miasto kupuje obiekt za 1 mln zł, remontuje go za 1,5 – 2 mln zł i za 3 mln zł powstaje funkcjonujący basen. Należy zwrócić uwagę, jak ten pomysł ewoluował, w tym momencie wyceniono inwestycję na 15 mln zł, 18 mln zł wraz z kosztami kredytu i obsługi tego kredytu,

przy założeniu 6 torów 25-metrowych, a teraz trwają rozmowy na temat 10 torów 50-metrowych, więc za chwilę kosztorys inwestorski wzrośnie do 40, jeżeli nie 50 mln zł. Radny również życzyłby sobie, żeby w Kaliszu był basen olimpijski, żeby kaliscy sportowcy odnosili sukcesy i mogli szkolić się w Kaliszu, ale należy zejść troszkę na ziemię, jeżeli chodzi o możliwości finansowe miasta. Radny doskonale rozumie czas, w jakim dyskutuje się na temat basenu, ale trzeba wziąć odpowiedzialność za stronę finansową.

Dariusz Grodziński zgodził się z przedmówcą, jednak stwierdził, że radni nie mogą wyrazić zgody na to, żeby za 18 mln zł powstało coś co jest ewidentnym przeinwestowaniem, które nie rozwiązuje żadnego problemu, a jest tylko przejawem czyjejs megalomanii i popisówek.

Radny Tomasz Grochowski stwierdził, że skoro wymogi FINA są takie, że basen 25-metrowy musi być 8-torowy, to być może poszerzenie o 2 tory również będzie wymagało zakupu kolejnych gruntów, więc zdaniem radnego powiększenie o 2 tory jest tańszym i bardziej racjonalnym rozwiązaniem, ale tu należy przypilnować kosztorysu.

Prezes podkreślił, że w środku wyrysowane zostały 3 niecki, więc jeśli powstałby pomysł poszerzenia basenu pływackiego o 2 tory to można to wykonać, biorąc pod uwagę nieckę o głębokości 30 cm, natomiast Sławomir Lasiecki wtrącił, że aby powiększyć basen o 2 tory należałoby powiększyć budynek, a tym samym mówić o nowym projekcie, ponieważ to nie byłoby przeprojektowanie, tylko całkiem nowy projekt.

Dariusz Witoń stwierdził, iż jest to żenada, że zrobiono projekt, nie sprawdzając przepisów FINA. Radny nie rozumie, dlaczego przygotowano projekt na 6 torów.

Radna Magdalena Spychalska wtrąciła, iż pierwotnie miał to być basen przyszkolny, dlatego trzeba wiedzieć czego się chce, czy ma być to basen przyszkolny, sportowy czy osiedlowy. Zaczęto od remontu starego basenu za kwotę ok. 3 mln zł, natomiast obecnie rozkręca się to dalej. Radna rozumie, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, ale w pewnym momencie trzeba ustalić, czego się chce. Czy miasto jest w ogóle gotowe, żeby przeprowadzać zawody na 8-torowym basenie? Należy się na coś zdecydować, gdyż w przeciwnym razie rozmowy będą trwały kolejne 4 lata i basenu na Dobrzeczu nie będzie. Obecnie miasto jest na etapie, że za chwilę można byłoby wkopać przysłowiową łopatę, a znów zaczynają się dyskusje nad kolejnymi projektami.

W związku z powyższym radni pozytywnie przegłosowali wniosek formalny o przedstawienie Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej szacowanych kosztów dotyczących wybudowania basenu o długości 25 m i 50 m, spełniających wymogi FINA i zbadanie możliwości pozyskania gruntów od Spółdzielni Mieszkaniowej Dobrzec. Wniosek dotyczy również skierowania projektów do konsultacji z klubami sportowymi i Szkolnym Związkiem Sportowym – 6 osób za, 1 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu (8 radnych obecnych).

Ze względu na brak potwierdzenia quorum przez wcześniej nieobecnych radnych i brak możliwości głosowania, jednomyślnie pozytywnie przegłosowano wniosek o reasumpcję głosowania – 10 osób za (10 obecnych).

Następnie ponownie pozytywnie przegłosowano wniosek formalny o przedstawienie Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej szacowanych kosztów dotyczących wybudowania basenu o długości 25 m i 50 m, spełniających wymogi

FINA i zbadanie możliwości pozyskania gruntów od Spółdzielni Mieszkaniowej Dobrzec. Wniosek dotyczy również skierowania projektów do konsultacji z klubami sportowymi i Szkolnym Związkiem Sportowym – 6 osób za, 4 przeciw (10 obecnych).

Korzystając z obecności przedstawicieli Aquaparku, radny Jacek Konopka zapytał ile osób może przebywać na Aquaparku, jakie są praktyczne wyniki dziennego obłożenia?

Prezes wyjaśnił, iż obecnie w jednym momencie na hali basenowej może przebywać 350 osób, natomiast średnia dzienna liczba osób przebywających w Aquaparku to ok. 900 osób.

Radny zapytał również, jakie są przewidywane koszty w związku z utrzymaniem projektowanego „Delfina”? W informacji przekazanej radnym przedstawiono roczne przychody w dwóch wariantach, natomiast radny chciałby wiedzieć, jakie będą koszty?

Prezes wyjaśnił, iż na ten moment trudno mu powiedzieć.

Ad. 5. Sprawozdanie z realizacji w 2017 roku „Wieloletniego programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2016-2020 oraz „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017”.

Sprawozdanie przedstawił Janusz Sibiński, p.o. naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych.

Komisja przyjęła do wiadomości ww. sprawozdanie.

Ad. 6. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia do wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały – 5 osób za (5 obecnych).

Ad. 7. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Regionalnej Strefy Gospodarczej Rypinek-II”.

Projekt uchwały przedstawiła Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały – 4 osoby za, 1 wstrzymała się od głosu (5 obecnych).

Ad. 8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy nieodpłatnego przekazania na rzecz Miasta Kalisza prawa użytkowania wieczystego działki gruntu wraz z prawem własności budynku, stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności.

Projekt uchwały przedstawił Michał Pilas, naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem.

Radny Martin Zmuda stwierdził, że korzyść miasta z przejęcia tejże nieruchomości jest potencjalnie taka, że będzie miało możliwość aplikowania o środki i pozbycia się problemu, jakim są tysiące odpadów niebezpiecznych. Korzyść osoby, która obecnie posiada użytkowanie wieczyste wspomnianego gruntu jest bez dyskusji o wiele większa, ponieważ pozbywa się ogromnego problemu. Radny zapytał zatem, co było intencją tego projektu uchwały? Czy miasto pozyskało nagle jakąś możliwość, czy pojawiły się jakieś realne środki, o które lada dzień będzie aplikować, czy była to intencja obecnego użytkownika wieczystego?

Barbara Gmerek, wiceprezydent Miasta Kalisza wyjaśniła, że była to intencja miasta. W zeszłym roku, będąc w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, wiceprezydent uzyskała informację, że w momencie, kiedy miasto będzie właścicielem nieruchomości ma pełne prawo wnioskowania o środki do funduszu w celu utylizacji odpadów. Jeśli chodzi o pozyskanie środków zewnętrznych, na dzień dzisiejszy miasto nie ma takich możliwości. Jeśli zaś chodzi o wnioskowanie o środki obecnego użytkownika wieczystego, jako podmiot prywatny nie może ubiegać się o te środki.

Martin Zmuda zapytał zatem, czy istnieje realna możliwość pozyskania środków zewnętrznych po przejęciu nieruchomości? Jeśli nie to dlaczego miasto robi to teraz?

Tomasz Grochowski wtrącił, że pytał o to na komisji środowiska i miasto na razie nie ma pewności, jeśli przejmie nieruchomość to nie ma żadnej gwarancji pozyskania środków.

Monika Otrębska-Juszczak, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju wyjaśniła, że istnieją dwie drogi, jeśli chodzi o pozyskanie dofinansowania – pierwsza to dotacja, druga to pożyczka. W przypadku dotacji na dzień składania wniosku miasto musi mieć prawo do nieruchomości. Obecnie miasto weryfikuje jeszcze jeden zapis, który mówi, że o środki może ubiegać się tylko i wyłącznie jednostka samorządu na teren, który jest albo własnością Skarbu Państwa albo własnością jednostki samorządu terytorialnego z wyłączeniem nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste. Zgłębiając zapis i pytając o właściwą interpretację, uzyskano telefoniczną interpretację, iż miasto może być użytkownikiem wieczystym, dlatego wystąpiono o pisemną interpretację zapisu i stanowisko funduszu w przypadku złożenia wniosku. Natomiast w przypadku ewentualnego ubiegania się o pożyczkę istnieje dodatkowy warunek mówiący o tym, że beneficjent musi przedstawić dokumenty potwierdzające przejęcie na własność lub w użytkowanie wieczyste nieruchomości, na której realizowane byłoby przedsięwzięcie, a więc tak czy inaczej jeśli mowa tu o pozyskaniu finansowania zewnętrznego to prędzej czy później przejęcie nieruchomości będzie musiało nastąpić.

Martin Zmuda podkreślił, że pozyskanie środków zewnętrznych nie budzi tu wątpliwości, ale chciałby pozyskać rzetelną informację, co się stało, że akurat teraz miasto o to wnioskuje? Czy sprawdzono w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska czy pula środków na ten cel jest wystarczająca, aby miasto mogło w tym roku ubiegać się o środki? Co się stało akurat teraz, bo o tym temacie rozmawia się kilka lat, natomiast nagle miasto przejmuje nieruchomość, całkowicie ściągając jakikolwiek obowiązek i reżim odpowiedzialności z obecnego użytkownika wieczystego, tak naprawdę nie wiedząc, czy będzie mogło ubiegać się o środki.

Barbara Gmerek wyjaśniła, iż jej działania związane z odpadami rozpoczęły się po ubiegłorocznej rozmowie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. W związku z tym, że od pewnego czasu podlega jej również Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, ten temat powinien być załatwiony. Rozmowy z panem [REDAKTOR] trwają już kilka miesięcy po to, ażeby rzeczywiście podjąć jakieś działania. Był to wniosek miasta, aby doprowadzić do przejęcia nieruchomości, natomiast Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska prowadzi swoją drogą postępowanie, Wydział Finansowy prowadzi swoją drogą postępowanie. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości, żeby ktokolwiek inny wykonał usunięcie odpadów, natomiast pozostawienie odpadów w tym miejscu gdzie są, grozi katastrofą ekologiczną. Dyskusje trwają od wielu lat, praktycznie od 2014 r., dlatego wiceprezydent uważa, że już najwyższy czas, aby podjąć konkretne działania, które mają na celu usunięcie odpadów i zapobieżenie katastrofie ekologicznej. Podejmowane działania może potwierdzić radny Jacek Konopka, który na jednej z sesji złożył interpelację w tej sprawie, na którą została przygotowana odpowiedź.

Radny Tomasz Grochowski zapytał, czy miasto ma pewność, że podmiot, na terenie którego znajdują się odpady, nie może wystąpić o środki na ich utylizację?

Kamila Czyżak-Kościelak, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wyjaśniła, iż wydział już we wcześniejszych latach szukał możliwości dofinansowania, natomiast dopóki miasto nie było właścicielem, nie miało szansy na żadne środki, a prezydent jest zobligowany do wywiezienia odpadów, nie pan [REDAKTOR]

Martin Zmuda podkreślił, że opinię co do konieczności wywiezienia odpadów wyraził już w 2016 r., więc jest za tym, aby je wywieźć. Jedyne co go zastanawia to przejmowanie nieruchomości bez zabezpieczonych w budżecie środków na wywóz odpadów.

Naczelnik wyjaśniła, iż w budżecie zabezpieczono 3 mln zł, natomiast radny Dariusz Grodziński wtrącił, iż w uzasadnieniu zapisano, że przedsięwzięcie przewyższa możliwości finansowe miasta.

Martin Zmuda dodał, że zmierza do tego, aby zabezpieczyć w budżecie pełną kwotę, przejąć nieruchomość i wywieźć odpady, nie czekać na zabezpieczenie środków w kolejnym budżecie a przez pół roku odpowiadać za to, co dzieje się na nieruchomości.

Radny Tomasz Grochowski zapytał czy miasto zna szacunkowy koszt wywiezienia (gdyby miasto nie otrzymało dofinansowania)?

Kamila Czyżak-Kościelak wyjaśniła, iż w 2015 r. przeprowadzono dialog techniczny, który wskazał na to, że będzie to ok. 3 mln zł.

Tomasz Grochowski odparł, iż na komisji środowiska padła kwota 14 mln zł, pytając czy ktoś mógłby wyjaśnić czego w takim razie dotyczyła ta kwota?

Barbara Gmerek wyjaśniła, że mówiono o kwocie ok. 7 – 8 mln zł, natomiast na spotkaniu, które miało miejsce w ubiegłym tygodniu obecny był przedstawiciel Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który powiedział, że za ilość odpadów o połowę mniejszą została wydatkowana kwota 7 mln zł, natomiast na prośbę wiceprezydent Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska kontaktował się z jednostką samorządową, która faktycznie zutylizowała takie odpady (4,5 tys. t) – wyceniono to na kwotę 9 mln zł, natomiast za 7 mln zł zostało

zutylizowane. Ponieważ w Kaliszu chodzi o 3 tys. t, miasto liczy, że nie będzie to 14 mln zł.

Tomasz Grochowski stwierdził, iż podejmując decyzję chciałby mieć pewność co do kwoty, stąd pytanie w jaki sposób władze miasta upewnią radnych, że nie będzie to nie więcej niż...? Ponadto radny chciałby poczekać na odpowiedź na pytanie, o którym mówiła Monika Otrębska-Juszczak, dlatego zaproponował wycofanie punktu z dzisiejszego porządku obrad, aby po uzyskaniu dwóch odpowiedzi podjąć racjonalną decyzję.

Radny Dariusz Grodziński podkreślił, iż dla niego jest to kuriozalna, wręcz patologiczna sytuacja, dlatego można podjąć kroki gdy przygotowany zostanie plan – co, kiedy, za ile i z jakiego źródła miasto będzie finansować. Dopóki tego nie będzie to radny będzie to traktował tylko i wyłącznie jako przerzucenie problemu na następną kadencję i wywiązanie się z jakichś lojalnościowych rzeczy wobec sponsora kampanii prezydenckiej.

Barbara Gmerek wyjaśniła, że całość tematu jest prowadzona przez nią, a użytkownik wieczysty tego gruntu nie jest jej sponsorem, nie był nim i nie będzie.

Radny Jacek Konopka stwierdził jednak, że wiceprezydent występuje w imieniu prezydenta, natomiast Barbara Gmerek jeszcze raz podkreśliła, że rozmów nie prowadzi prezydent Sapiński.

Na pytanie radnego Jacka Konopki o kwestie dotyczące użytkownika wieczystego terenu, Monika Otrębska-Juszczak przytoczyła zapis dotyczący możliwości udzielenia dotacji – jest ona udzielana jednostkom samorządu terytorialnego, a dotyczy terenów będących własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego z wyłączeniem terenów oddanych w użytkowanie wieczyste. Naczelnik dodała, że zapis ten jest nieprecyzyjny, ponieważ w tej konkretnej sytuacji chodzi o nieruchomości Skarbu Państwa oddaną w użytkowanie wieczyste prywatnemu podmiotowi, stąd miasto wystąpiło o doprecyzowanie zapisu.

Martin Zmuda stwierdził, iż warto poczekać na tę interpretację i wówczas podjąć decyzję.

W związku z powyższym radni jednomyślnie pozytywnie przegłosowali wniosek o zdjęcie przedmiotowego projektu uchwały z porządku obrad komisji oraz informację o łącznych kosztach przejęcia nieruchomości oraz utylizacji znajdujących się tam odpadów, a także do czasu informacji zwrotnej z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie interpretacji zapisu dotyczącego prawa użytkowania wieczystego na gruncie Skarbu Państwa – 5 osób za (5 obecnych).

Ad. 9. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.

Projekt uchwały przedstawiła Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza, omawiając wnioski merytorycznie podległe komisji.

Radny Adam Koszada zapytał o wniosek Ośrodka Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji dotyczący zakupu kosiarki.

Skarbnik wyjaśniła, że będzie to kosiarka wrzecionowa, na zakup której zaplanowano kwotę 129 tys. zł.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały – 2 osoby za, 3 wstrzymały się od głosu (5 obecnych).

Ad. 10. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2018-2036.

Projekt uchwały przedstawiła Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza, omawiając wnioski merytorycznie podległe komisji.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały – 2 osoby za, 3 wstrzymały się od głosu (5 obecnych).

Ad. 11. Korespondencja:

Członkowie komisji zapoznali się z treścią:

a) pisma nr BNW.0232.01.0004.2018 dotyczącego wniesienia w drodze aportu nieruchomości na rzecz spółki „AQUAPARK Kalisz” Sp. z o. o.,

b) pisma Biura Nadzoru Właścicielskiego dotyczącego informacji o planowanej budowie nowej pływalni,

c) pisma Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji dotyczącego dokumentacji projektowej planowanej nowej pływalni,

d) pisma Wydziału Gospodarowania Mieniem dotyczącego zamiany nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Skarbu Państwa:

Michał Pilas, naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem wyjaśnił, iż intencją sprawy przedstawionej w piśmie jest uregulowanie stosunków własnościowych nieruchomości.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała sprawę zamiany nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Skarbu Państwa – 5 osób za (5 obecnych),

e) pisma Wydziału Gospodarowania Mieniem dotyczącego sprawy nabycia prawa własności zabudowanej nieruchomości:

Michał Pilas, naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem wyjaśnił, iż chodzi o nabycie nieruchomości od Kaliskich Linii Autobusowych Sp. z o.o.

Radny Jacek Konopka zapytał o podane wartości, ponieważ chodzi tu o zakup budynku pod cele mieszkaniowe. Koszt 1 m² kształtował tu się będzie w okolicy 2 tys. zł, natomiast budynek nie jest już użytkowany od kilku lat. Radny zapytał czy dokonano analizy ile wynosił będzie koszt remontu, ponieważ ma pewne obawy, iż koszt lokali mieszkalnych w tym budynku wyniesie grubo powyżej 4 tys. zł za 1 m² i w związku z tym pyta czy takie analizy były przeprowadzone?

Barbara Gmerek wyjaśniła, że grunt przekazany będzie aportem do spółki Kaliskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., której prezes ma przygotowaną koncepcję zagospodarowania, dlatego wiceprezydent nie ma dokładnych kosztów dotyczących wycen.

Jacek Konopka podkreślił, że miasto i spółka to jedno, miasto ma 100% udziałów w KTBS-ie, pani wiceprezydent jest pracownikiem prezydenta i z jego upoważnienia występuje, dlatego ta odpowiedź jest dla radnego niesatysfakcjonująca.

Naczelnik dodał, iż z informacji, które prezes Górski przedstawiał w dyskusji nad zabezpieczeniem środków na nabycie nieruchomości, nie wynikały konkretne kwoty związane z ewentualnymi kosztami realizacji budynku mieszkalnego. Spółka aktualnie jest na etapie pozyskiwania warunków zabudowy i przygotowuje się do zlecenia wykonania projektów budowlanych, które zawierały będą dopiero kosztorysy inwestycyjne. Prezes informował, że w budynku administracyjnym zajezdni

planowane jest utworzenie 24 lokali mieszkalnych oraz lokali użytkowych związanych z usługami medycznymi, zlokalizowanych w kondygnacji parterowej nieruchomości. Spółka zamierza ubiegać się o kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego, jednak prezes nie informował o całkowitym koszcie realizacji inwestycji.

Radny podkreślił, że są to zbożne cele, ale trzeba wiedzieć za ile, jakie są potencjalne koszty, ponieważ są przykłady z tej kadencji (np. zakupu basenu „Delfin”), które te pytania wzmacniają, dlatego przedsięwzięcie powinno być dobrze zbilansowane i powinno mieścić się w granicach rozsądku. Nad niektórymi sprawami radni nie mają kontroli. Na ul. Warszawskiej przekazano grunty pod „Mieszkanie plus” i okazało się, że powstaje zupełnie coś innego i na innych zasadach jest realizowane.

Naczelnik wyjaśnił jednak, że na tym etapie przedmiotem obrad komisji jest nabycie nieruchomości od Kaliskich Linii Autobusowych Sp. z o.o., zgoda na wniesienie aportu do KTBS-u wymagała będzie odrębnych rozważań.

Wiceprezydent, po telefonicznej konsultacji z prezesem spółki, wyjaśniła, że szacunkowo z windą, tarasem, zagospodarowaniem terenu, będzie to kwota ok. 7 mln zł. Bez projektu, bez decyzji o warunkach zabudowy ciężko jest wycenić, stąd też takie kwoty do tej pory nie były nikomu podawane, ponieważ jest to tylko i wyłącznie szacunek.

Radny Jacek Konopka stwierdził, iż łącznie będzie to 9 mln zł na 1000 m² powierzchni, a to są już ceny warszawskie.

Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawę nabycia prawa własności zabudowanej nieruchomości – 2 osoby za, 1 przeciw, 3 wstrzymały się od głosu (6 obecnych),

f) pisma Wydziału Gospodarowania Mieniem dotyczącego sprawy nabycia do zasobu Miasta Kalisza prawa użytkowania wieczystego nieruchomości:

Michał Pilas wyjaśnił, iż dokument dotyczy nieruchomości przy ul. Wrocławskiej, o której dyskutowano wcześniej,

g) pisma Wydziału Gospodarowania Mieniem dotyczącego sprawy zamiany nieruchomości:

Michał Pilas, naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem wyjaśnił, iż w piśmie przedstawiono stan prawny nieruchomości w części stanowiącej własność miasta i w części własność osoby prywatnej. Żadnej ze stron nie pozwala to na racjonalne gospodarowanie nieruchomością.

Barbara Gmerek dodała, iż rozmowy w sprawie zamiany prowadzone są już od ok. 10 lat i dobrze byłoby je zakończyć.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała sprawę zamiany nieruchomości – 5 osób za (5 obecnych),

h) pisma Biura Nadzoru Właścicielskiego dotyczącego sprawy wniesienia wkładu niepieniężnego w postaci urządzeń infrastruktury oświetlenia ulicznego i drogowego: Sprawę przybliżył radnym Henryk Kujawa, kierownik Biura Nadzoru Właścicielskiego.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała sprawę wniesienia wkładu niepieniężnego w postaci urządzeń infrastruktury oświetlenia ulicznego i drogowego – 5 osób za (5 obecnych),

i) odpowiedzi na wniosek Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej Nr 0012.5.434.2018 z dnia 24 kwietnia 2018 r.:

Wiceprezydent Barbara Gmerek wyjaśniła, iż w planie zagospodarowania przestrzennego ujęto tereny przeznaczone pod oświatę, a mianowicie budowę nowej szkoły. Proces należy jednak rozpocząć od wykupu terenów.

Ad. 12. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Radny Radosław Kołaciński zawniósł o wpisanie do budżetu Miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Modernizacja ul. Konopnickiej na odcinku od ul. Serbinowskiej do ul. Kresowej, w skład której wchodzi m.in. modernizacja jezdni i jej osi, chodników, zwiększenia ilości miejsc parkingowych, oświetlenia”. Koszt ok. 1 mln zł – 8 osób za (8 obecnych).

Radosław Kołaciński zawniósł również o wpisanie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Budowa ul. Raclawickiej na osiedlu Winiary wraz z całą infrastrukturą (chodniki i oświetlenie)”, koszt ok. 1 mln zł – 8 osób za (8 obecnych).

Radny Dariusz Witoń zawniósł o wpisanie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Modernizacja ul. Ostrowskiej na odcinku od ul. Serbinowskiej do ul. Staszica” (nawierzchni jezdni, chodników, miejsc parkingowych, oświetlenia). Koszt ok. 2 mln zł – 8 osób za (8 obecnych).

Radny Dariusz Grodziński zawniósł o wprowadzenie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Przebudowa ul. Św. Michała wraz z odwodnieniem” – 7 osób za (7 obecnych).

Radny Martin Zmuda zawniósł o wprowadzenie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Przebudowa ul. Zgodnej wraz z chodnikami, miejscami parkingowymi i oświetleniem”. Szacowany koszt 1,5 mln zł – 7 osób za (7 obecnych).

Radny Tomasz Grochowski zawniósł o wprowadzenie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Modernizacja ul. Wieniawskiego wraz z infrastrukturą”. Koszt inwestycji 2 mln zł – 6 osób za (6 obecnych).

Radny Tomasz Grochowski zawniósł również o wprowadzenie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Budowa ul. Kwiatów Polskich wraz z infrastrukturą”. Koszt inwestycji 600 tys. zł – 6 osób za (6 obecnych).

Radny Tomasz Grochowski zawniósł także o wprowadzenie do budżetu miasta Kalisza na 2019 r. zadania pn. „Modernizacja ul. Wyspiańskiego na odcinku od ul. Staffa do ul. Stawiszyńskiej wraz z infrastrukturą”. Koszt 1,5 mln zł – 7 osób za (7 obecnych).

Ad.14. Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując radnym oraz zaproszonym gościom za przybycie i udział w dyskusji.

Przewodniczący
Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji
Europejskiej
Rady Miasta Kalisza
/.../
Tomasz Grochowski

* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miasta.